

Nr. 137.



Cena prenumeraty:

w ŁODZI:  
Kwartalnie Mk. 14.40  
Miesięczn. „ 4.80  
Za roznośnienie  
70 fen. miesięcznie.  
Z przos. pocztową:  
Kwartalnie Mk. 19.50  
Miesięczn. „ 6.50

Kalendarzyk:

Pon. 26.V Krz. dz. Fil. i Ner.  
Wt. 27.V Krz. dz. Bedy.  
Sr. 28.V Krz. dz. Augustyna.  
Czw. 29.V Wnieb. Pańskie.

Redakcja

w Łodzi  
Al. Kościuszki 41.  
TELEFON 28.

# ROZWOJ

dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Poniedziałek, dnia 26 maja 1919 roku.

Można zamawiać „Rozwój“: w PABJANICACH u p. Groblińskiego, Nowy Rynek, Kiosk; w ZGIERZU u p. Lacha, Kiosk

CENA OGŁOSZEN: Przed tekstem lub w tekście 2 marki, za tekstem 65 fenigów, nekrologi 1 marka za wiersz petitowy. Drobne ogłoszenia 10 fen. wyraz. Najmniej 80 fen. Ogłoszenia zamiejscowe 10 procent drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne.

## Przebieg wczorajszych uroczystości.

Piękny dzień wczorajszy, niezwykle pogodny, wiosenny, był niejako symbolem tej pierwszej wiosny polskiej, pierwszej wiosny wolności na naszej ziemi.

Taką oznaką tego wielkiego roku, przełomowych czasów, jest wczorajsza uroczystość która zgromadziła na placu Selinówce niezliczone tłumy Polaków w Łodzi.

Ilość przybyłych można w przybliżeniu ocenić na 80,000 ludzi.

### Początek uroczystości.

O godz. 10-iej rano przywiozły sztandar delegatki „matek chrześnych“ panie: baronowa Heinzłowa i Grabowska.

J. E. ks. biskup Gall przybył w towarzystwie generała Osińskiego i wyższych oficerów, o godz. 10 i pół.

Nastąpiło powitowanie, poczem ks. biskup Gall dopełnił aktu poświęcenia sztandaru. W krótko potem rozpoczęła się ceremonia przybijania sztandaru srebrnymi gwoździami do drzewca — przez przedstawicieli różnych stowarzyszeń i instytucji oraz wojska.

Przygotowany akt na pergaminie poświęcenia sztandaru, który umieszczony został w puszcze na sztandarze, odczytał ks. kanonik Popławski.

Akt ten, podpisany przez liczny zastęp osób, brzmiał jak następuje:

### Treść aktu.

Za inicjatywą niewiast łódzkich, miasto Łódź ofiarowuje 28 pułk. pieszemu sztandar bojowy. Inicjatorami w osobach pań Grabowskiej, Heinzłowej, Meylertowej, Maybaumowej, Przedpeńskiej, Rossmanowej, Leopoldowej Skulskiej, Swierczewskiej, dr. Tomaszewskiej — w charakterze „matek chrześnych“ ofiarowały sztandar, a przedstawiciele instytucji i towarzystwa: Rady miejskiej, Magistratu, Łódzkiej Okręgowej rady opiekuńczej, Ł. M. R. O., byłego gł. kom. obywat. Łódzki, Chreśc. tow. dobrocz., Sekcji kobiet chreśc. nies. pom. biednym chorym, Gniazda, Kropli mleka, Łódzkiej straży ogniowej, Towarzystwa krajoznawczego w Łodzi, Tow. lekarskiego, Stow. techników, Polskiego towarzystwa teatral., Tow. prawniczego (oddział łódzki), Tow. śpiew. „Lutnia“, Katolickiego związku kobiet pracujących, Stow. polskich kupców i przemysłowców chrześcijan, Komitetu giełdowego, Tow. Kredytowego m. Łodzi, Tow. opieki narodowej nad żołnierzem polskim, Związku urzędników miasta Łodzi, Związku zawodowego pracowników skarbowych, Zrzeszenia nauczycieli polskich szkół początkowych, Stow. drukarzy łódzkich, Związku kolejarzy węzła łódzkiego, Urzędników dyrekcji kolei elektrycznej łódzkiej, Tow. śpiewaczego im. Moniuszki, wbili gwoździe pamiątkowe.

Poświęcenia sztandaru dokonał J. Eks. ks. biskup Gall. Sztandar wręczył ministrowi spraw wojskowych, generałowi Leśniewskiemu, ks. kanonikowi Popławskiemu, proboszczowi parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny.

Z rąk ministra wziął sztandar generał okrę-

gu Osiński i oddał go pułkownikowi Jasińskiemu, ten zaś wręczył go dowódcy pułku.

Po wbiciu gwoździ rozpoczęła się msza polowa, a po jej ukończeniu defilada wojsk.

Łódź, dn. 25 maja 1919 r., (podpisy.)

### Oddanie sztandaru.

Trzymany w ręku sztandar ks. Popławski oddał komendantowi głównego okręgu łódzkiego, generałowi Osińskiemu, który klęcząc ucałował sztandar i wręczył go dowódcy wojsk okręgu pułkownikowi Jasińskiemu. Pułkownik Jasiński na klęczkach ucałował sztandar i oddał go dowódcy 28-go pułku Lisieckiemu, ten zaś podchorążemu Steczkowskiemu.

Wojska oddały cześć sztandarowi — przez sprezentowanie broni, orkiestra zaintonowała hymn narodowy.

Po sprezentowaniu broni sztandar przeprowadzono przed ołtarz z prawej strony.

Na stopnie ołtarza wszedł J. E. ks. biskup Gall i wygłosił przemowę treści następującej:

### Mowa biskupa polowego ks. Galla.

Panie Generale! Panowie oficerowie i Żołnierze polscy! Po długich latach niewoli mamy wolność naszą, Ojczyzna cudownie zmartwychwstała. Ale podnoszą się wrogowie nasi, uzbrajają siły swoje, aby szarpać i rozszarpać nie trupa, ale życie zmartwychwstałej Polski.

Żołnierze polscy! Za wami stoi tysiącletnia historia naszego narodu, kreślona błyskiem rycerskich mieczów. Za Wami stoi cały szereg odniesionych zwycięstw pod sztandarami narodowymi, pod jednym i tym samym znakiem Orła Białego i Waszymi towarzyszami są wszyscy ci, których kości w mogiłach rozrzuconych po całej Europie już dawno spróchniały.

Żołnierze polscy! Pod sztandarem narodowym macie wodzów, poczynszy od Chrobrego aż do naszych czasów, którzy ginąc za Ojczyznę, Bogu oddawali honor Ojczyzny. I was, drodzy żołnierze powołała Ojczyzna abyście bronili honoru jej. To też nie jesteście sami ani w koszarach ani na polu, ale za Wami stoi cały naród i na Was żołnierze patrzą miliony oczu polskich. Na ostrzach waszych bagnatów spoczywają losy przyszłości i bezpieczeństwo naszej Ojczyzny. To też żołnierze moi, jak Wy ślubując wierność, oddajecie życie swoje, tak i Wam Ojczyzna ślubuje opiekę. Przeto pamiętajcie o tej idei, jaką wyraża sztandar pułkowy, będziecie zawsze w zgodzie z sumieniem swoim, i niech każdy na swoim stanowisku pełni wierne swoje obowiązki a Ojczyzna wawrzyn zwycięstwa włoży na skroń jego. Amen.

### Mowa ks. kanonika Popławskiego.

Ks. kanonik Popławski. Panie Generale! Panowie dowódcy! Żołnierze! Odczuwała instynktownie dusza polska, że nie w potokach wymowy, nie muzyką obietnic, ale własnego żołnierza hartowaną ręką za pomocą Bożą wykuvana będzie przyszłość szczęśliwa budzącej się Polski. Żołnierz polski! Na dźwięk tego słowa drży serce i przed oczyma staje ten człowiek, którego opromienia blask idącej od pra-

dziadów rycerzy chwały. Powstały pułki polskie, szli synowie i bracia. Poszła myśl, ażeby ich wiązać świętym wiązaniem, dać im symbol, dać im święty znak pułkowy. I w Łodzi ta myśl, rzucona przez matki i siostry, podjęta została skwapliwie przez cały ogół. I wspomagali to przedsięwzięcie i ci co hojną ręką rzucać mogą i ci którzy tylko skromny grosz dorzucić są w stanie. I powstał sztandar dla 28 pułku, dla swego pułku, dla pułku dzieci Łodzi. I jak pomimo różnicy poglądów i myśli, łączą nas wspólne zawsze zasady, tak też i w tym sztandarze widzimy ujęte to, co łączyło, łączy i łączyć nas będzie.

I siadł na tym sztandarze ptak biały srebrnopyłoty, ten który podniósł się z nad Gniezna, umaczał skrzydła w Bałtyku, zawisł nad turniami Karpat i Tatr, siadł na wileńskich wieżach, zaglądał w jary Podola, strzegł nurtów Dnieprowych przed najazdem niewiernych. I wziął ten sztandar na siebie ten obraz Boga Rodzicy, Tej, której powołaniem szli na bój pracujące nasi, tej której hymn od czasów Chrobrego śpiewali rycerze, tej, która broni Jasnej Góry i świeci w Ostrej Bramie. I idzie dziś sztandar do pułku, ażeby być tym świętym znakiem, wskazującym gdzie honor, gdzie cześć żołnierza polskiego. Idzie ten sztandar do pułku swego, ażeby był świętą skarbnicą, gdzie ten żołnierz będzie czerpał pomoc do poświęcenia, do ofiar, a jeżeli trzeba do krwi wylania. Idzie ten sztandar do pułku ubłogosławionego pasterskim błogosławieństwem, ażeby pułkowi błogosławieństwo Boże wyjednać. (W tym miejscu wręczono ks. Popławskiemu sztandar).

Panie Generale! Nam, cośmy bywali we wrażliwych stolicach, serce cierpło, kiedy okowy padały na te nieszczęsne orły wrogom na tryumf, a nam na pohańbienie. Dziś już okowy pękają i moc polskiego żołnierza wydobędzie je z powrotem i z czcią jako relikwie złoży. Dziś, składając w ręce żołnierza polskiego te nowe orły, jestem pewny, że ich nie spotka nigdy hańba niewoli.

Dziś, składając w ręce wojska naszego te święte godła, jesteście pewni, że one płyną będą ponad pułkiem, niosąc zawsze świetność dla religii, świetność dla Ojczyzny. I dlatego z całą ufnością w ręce twe, panie generale, orły te, ten obraz, ten sztandar składam.

### Uroczysta msza.

Po oddaniu czci sztandarowi, J. E. ks. biskup Gall celebrował mszę św. w otoczeniu licznych duchowieństw. Przy mszy asystowali: ks. prałat Tymieniecki (jako archidjakon), ks. ks. prefekci Izdebski i Kuczyński (jako djakoni), ks. Malatyński, jubilat z Zarzewa i dziekan wojskowy ks. Burzyński. Ceremoniarzami byli ks. Szutładowicz i ks. Olesiński. W otoczeniu znajdowali się ks. Albrecht, ks. dr. Nowakowski, proboszcz parafii św. Anny, kapelan Czerwonego krzyża ks. Szczepański.

Podczas mszy św. chór sumowy marjański przy kościele Najświętszej Marji Panny z towa-

przez orkiestrę Zjednoczonych muzyków polskich odśpiewał „Cue Sacerdos” i mszę Grubera, pod kierunkiem p. Michałaka.

Po skończonym nabożeństwie ks. biskup Gall obchodził oddziały wojsk, udzielał błogosławieństwa żołnierzom i wręczał im obrazki świętych.

#### Defilada.

Uroczystość zakończono defiladą wojsk przed generałem Osiańskim. W czasie defilady sztandary, cechowe pochylały się przed sztandarem pułkowym.

Kompanje pułku opuściły plac broni o godz. 1-ej po południu, udając się ze sztandarem do koszar przy ul. Konstantynowskiej.

Podczas wczorajszej uroczystości panował nastrój bardzo podniosły.

Porządek utrzymywano wzorowy, a przestrzegali go pełniący obowiązki honorowe członkowie cechów i straży ogniowej, marszałkiem uroczystości był p. Fr. Klinowski. (a).

Minister spraw wojskowych, generał Leśniewski nie przybył na wczorajszą uroczystość. W nadesłanej depeszy, którą odczytał pułkownik Jasiński, p. minister usprawiedliwił swoją nieobecność ważnymi sprawami, zatrzymującami go w Warszawie. Wyraził on serdeczne życzenia trwałości i chwały dla dobra Ojczyzny.

#### Gniewanie w kasynie oficerów.

Po staropolsku podejmował swoich gości korpus oficerski z generałem Osiańskim na czele księdza biskupa polowego Galla, którego zdrowie wniósł w toastie zaznaczając ważność chwili.

li. Bardzo patriotycznie odpowiedział biskup Gall zachęcając żołnierza polskiego do walki za ziemię własną, za Ojczyznę. Następnie mówił ks. prałat Tymieniecki, zaznaczając, że cokolwiek bądź mówi się o robotniku polskim ten robotnik jest człowiekiem bardzo uczciwym i kochającym szczerze Ojczyznę. Niezadługo *rozpoznano* *o* *rzeczywistość* *od* *utopii* i pójdzie ręka w rękę, aby jaknarychle odbudować Ojczyznę. Zebranych tytułem miasta witał prezydent p. Rzewski, pan Zbrożek podniósł znaczenie wielkiej chwili, p. Rossman dziękował „matkom chrzestnym” sztandaru, pułkownik Kuchinka wniósł toast na cześć koalicji, a zwłaszcza obecnego tu członka misji francuskiej kapitana Conde Mevre, który również serdecznie odpowiedział.

Redaktor „Rozwoju” W. Czajewski zaznaczył w swojej mowie, że w bitwach gra dużą rolę temperament rycerski, temperament polski. Jako przykład postawił bitwę ze szwedami pod Kirholmem, obronę Wiednia i Samosierę, kończąc, że polacy potrafili na 400 lat zatrzymać pochód prusactwa na wschód — kiedy 100 milionowy naród rosyjski musiał się przed tym krzyżactwem cofnąć.

Zakończył toastem na cześć tej armii polskiej, która jak wichur wie zwyciężać.

Pułkownik Jasiński mówił do 28 pułku. Mówił jeszcze dwie panie, podnosząc do zgromadzonych znaczenie uroczystości.

Odjeżdżającego polowego ks. biskupa Galla, żegnali serdecznie oficerowie.

Zebranie wywarło nadzwyczaj dodatnie wrażenie, znać było, że zebrana młodzież czeka chwili, aby tylko zmierzyć się z wrogiem.

szkodowań w sprawie klauzul proponowanych przez tę komisję do traktatu z Austrią. W pracach tych wezmą udział: gen. Smuth i Keynes (Anglija) oraz Tardieu i Loucher (Francja).

#### Zagłębie Saary.

Ljon, 25 maja (PAT). Rada „4-h” rozpatrywała sprawę zagłębia Saary. Wprowadzono zmiany w szczegółach dotyczących się swosobu zapłaty przez Niemcy okupu w złocie za część kopalni, która za 15 lat, będzie mogła być wykupiona na podstawie plebisycytu.

#### Czy pieniądzo ludzi uczyni wolnym.

Kiedy w wieku XVI Hiszpanie zawładnęli nowo odkrytym lądem amerykańskim i zaczęli z tamąd wywozić całymi okrętami złoto, zdawało się, że Hiszpanja, posiadając te wielkie ilości złota, stanie się krajem najpotężniejszym. Tymczasem nie tylko te nadzieje się nie ziściły, ale przeciwnie, Hiszpanja co raz bardziej upadać zaczęła. Przyczyną tego był nadmiar złota. Ludność, posiadając złoto, przestała pracować: każdy sobie mówił, że mając złoto, wszystkiego za pieniądze dostanie bez pracy.

Wielka wojna światowa wytworzyła u nas stan podobny w znacznym stopniu do hiszpańskiego. Okupanci zasypali kraj masą pieniędzy, ludność nabrała przekonania, że pracować nie trzeba, tylko należy wymyślić sposób zdobycia pieniędzy, a już będzie dobrze.

Wymyślono więc rozmaite bezsensowne sposoby, na przykład taki: ponieważ przez czas wojny nie pracowałem, proszę mi za to zapłacić. Jak paskarze podnosili ceny na różne rzeczy, taksamo rozmaici pracownicy urządzili paskarskie podnoszenie płacy za pracę, zmniejszając jej wydajność.

Rezultaty takiego postępowania będą opłakane. Żadne przedsiębiorstwo się nie ostoje, bo wyprodukowane przedmioty w kraju będą dziesięć razy droższe niż zagraniczne, więc nikt ich kupować nie będzie. Fabryki i warsztaty staną, robotnik zostanie bez zajęcia. Państwo, nie otrzymując podatków i dochodów, jakie daje przemysł, nie będzie mogło utrzymywać żadnych bezrobotnych, nastąpi nędza, gdyż pieniądź odpłyynie zagranicę na produkty, pożyczki i procenty.

Więc nie cieszymy się z tego, że nam Ameryka będzie zawsze dostarczać wszystkiego, bo to dla nas — dla kraju jest zabójcze.

Tylko praca i produkcja własna podniesie nas i usunie z rzędu pasożytów. S. M.

#### Ze Stow. techników w Łodzi.

a) Pod przewodnictwem dr. J. Konica odbyło się ogólne zebranie roczne Stow. techników w Łodzi, w lokalu przy ul. Andrzeja № 3.

Po przyjęciu protokołu z poprzedniego zebrania ogólnego, przystąpiono do odczytania sprawozdań z działalności Stowarzyszenia za rok 1918. Sekretarz zarządu inż. Bajer przedstawił sprawozdanie sekretariatu, z którego okazało się, że w d. 1 stycznia 1918 r. Stowarzyszenie liczyło ogółem 189 członków, w ciągu roku przyjęto nowych członków, wystąpiło również kilku, tak iż na 1 stycznia 1919 r. Stow. liczyło członków 221, w tem 185 rzeczywistych i 36 współdziałających.

Biuro pośrednictwa pracy w roku sprawozdawczym pośredniczyło przy obsadzaniu większej ilości posad, niż w roku poprzednim, choć na ogół zapotrzebowanie na siły techniczne było niewielkie. O ile w roku poprzednim wielu członków zatrudnionych było w szkolnictwie, to w roku sprawozdawczym zauważyć się dało, że członkowie zajmowali wiele, nawet wybitnych stanowisk państwowych i komunalnych. Biuro prowadziło rejestrację inżynierów i techników, powracających z Rosji, zarejestrowano 23, z tej liczby 9 otrzymało zajęcie.

Sprawozdanie komisji rzemieślniczej wykazuje, że plan działalności jej obejmował: 1) utworzenie kursów wieczorowych dla elektryków, podmaistrzych murarskich i tkaczy przy szkole rzemiosł oraz 2) urządzenie cyklu odczytów zawodowych w Resursie rzemieślniczej. Kursy dla elektryków, na które zapisano

## Obrona naszych kresów.

Warszawa, 25 maja. (PAT.) Komunikat sztabu generalnego wojsk polskich z dnia 25-go b. m.

Front galicyjski: Akcja nasza rozwija się w dalszym ciągu z powodzeniem. Zajęliśmy stację Krasne, zdobywając duży tabor kolejowy.

Front woliński: Bez zmiany.

Front litewsko-białoruski: Na południowo-wschód od Pińska walki trwają dalej. Na innych odcinkach frontu oprócz utarczek patroli i obustronnej działalności wywiadowczej bez zmiany.

Wz. szefa sztabu gen.

podpisano Haller, pułkownik.

## Niemcy chcą wygrać na czasie!

Paryż, 25 maja. (PAT.) 10 nota niemiecka zapowiada, że delegacja niemiecka przygotowuje inne noty, które nie będą gotowe w terminie oznaczonym. Wobec tego hr. Brockdorf-Rantzau, prosi o przedłużenie tego terminu. Clemenceau w odpowiedzi na notę hr. Brockdorf-Rantzau oświadcza, iż nie zgadza się z twierdzeniem, że lud niemiecki nie ponosi odpowiedzialności za błędy dawnego rządu, oraz przypomina, iż Niemcy nie postępowali w myśl zasady, jaką głoszą obecnie, ani w roku 1871 w stosunku do Francji, ani w roku 1917 kiedy Rosja obaliła carat. Kurjer delegacji austriackiej Zehmer wyjechał dziś wieczorem z Saint Germain do Wiednia. „Temps” przewiduje, iż wręczenie traktatu pełnomocnikom austriackim ulegnie kilku-

dniowej zwłoczce wobec tego, iż rząd włoski pragnie niezatwierdzać ostatecznie nowej granicy pomiędzy Austrią i Jugosławiją, dopóki sprawa granicy między Włochami a Jugosławiją pozostaje w zawieszaniu.

Paryż, 25 maja (PAT.) Delegacja niemiecka nadeszła dziś rano do biura konferencji 2 noty. Są to kontroldowiedzi w sprawie międzynarodowego prawodawstwa robotniczego oraz posiadłości niemieckich. Rada 5 ministrów spraw zagranicznych rozpatruje protest Belgii z powodu nie oddania archiwów rządu belgijskiego zabranego przez Niemców, pozatem omawia wiadomości otrzymane o propagandzie niemieckiej w Polsce i na Górnym Śląsku oraz sprawę Rusinów węgierskich.

## Z konferencji pokojowej.

### Otwarte karty.

Paryż, 25 maja (PAT). Clemenceau w odpowiedzi na notę hr. Brockdorf-Rantzau w sprawie warunków ekonomicznych dowodzi przesady ze strony Niemców. Oświadcza on, że Niemcy odpowiedzialni za wojnę cierpię narówni z całą Europą z powodu ruiny ekonomicznej. Niemcy zapominają o poważniejszych bez porównania stratach sprzymierzeńców. Nie cierpieli oni wcale z powodu grabieży i spustoszeń, a źródła ich dochodów są nieuszkodzone i wraz z importem powinni wystarczyć do odbudowy ekonomicznej do której przyczyni się ograniczone zbrojenie. Clemenceau konkluduje, iż w ruinie powszechnej Niemcy powinni wziąć udział w stosunku do swoich zasług, nie zaś w stosunku do swoich

sił. Stusznym jest, ażeby Niemcy powetowali klęski, które spowodowały ich napaści. Cierpienia Niemiec nie były wynikiem czynów pokojowych, lecz tych czynów które wywołały wojnę. Spawoy wojny nie mogą ujęć przed najstraszniejszymi jej następstwami.

### Austrjacka delegacja.

Ljon, 25 maja (PAT.) W sobotę odbyło się sprawdzanie pełnomocnictw delegatów austriackich. Na posiedzeniu byli obecni Jules Cambon, lord Harting, markiz Imperjali i Matsui.

### Rachunki z Austrią.

Ljon, 25 maja (PAT.) Delegacja czesko-słowacka, południowo-słowiańska, polska i rumuńska, będą przesłuchane przez komisję od-





STANISŁAW

# LACHMANOWICZ

syn Józefa i Wandy z Płachociok, ułan I szwadronu 2 pułku ułanów, uczeń 8 klasy Szkoły Realnej Kupiectwa Łódzkiego

opatrzoney św. Sakramentami, zmarł w d. 20 maja r. b. w szpitalu wojskowym w Zamościu, w 19 roku życia.

Zwłoki złożone zostały tymczasowo na cmentarzu w Zamościu. Nabożeństwo żałobne za duszę zmarłego odbędzie się w kościele św. Józefa w Łodzi, w środę, d. 28 b. m. o godz. 10 i pół rano. Pozostali w głębokim smutku

953 2

**RODZICE I BRAT.**

We wtorek, dnia 27 maja, w czwartą bolesną rocznicę śmierci

ś. † p.

## JANA JANISZEWSKIEGO

o godzinie 9 1/2 rano odprawione będzie nabożeństwo żałobne w kościele św. Krzyża, na które zaprasza rodzinę, przyjaciół i znajomych

**ŻONA.**

Po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, rozstała się z tym światem najukochańsza córka nasza

ś. † p.

## Gierarda-Marja Cezakówna

w 12 wiosnie życia,

uczenica kl. wstępnej szkoły p. Miklaszewskiej.

Wyprowadzenie zwłok z domu, przy ul. Średniej № 99, na Stary cmentarz katolicki, nastąpi jutro, dnia 27 maja, o godz. 5-ej po południu. Na smutny ten obrządek zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych stroskani

952-1

**RODZICE.**

się początkowo 200 osób, zamknięto po upływie półtora miesiąca z powodu strajku słuchaczy. W ostatnich czasach wykłady wznowiono.

Sekcja uruchomienia przemysłu włókienniczego pracowała intensywnie. Praca ta wyraziła się głównie w zebraniu danych statystycznych w sprawie materiałów, niezbędnych dla uruchomienia przemysłu włókienniczego oraz opianowaniu memorjału p. t. „Zestawienie ilości surowców podstawowych i pomocniczych oraz najważniejszych materiałów dla odbudowy przemysłu wełnianego, bawełnianego i jutowego”, który przesłano do polskiego komitetu narodowego w Paryżu, celem wyzyskania na konferencji pokojowej, Stow. prowadziło tanią herbaciarnię, tanią kuchnię oraz własne piekarnie.

Po zatwierdzeniu poszczególnych sprawozdań, zebrani rozpatrzyli i zatwierdzili budżet na rok 1919, przewidujący w dochodach i wydatkach mk 22,687,50. Z dniem 1 stycznia r. b. podniesiono składkę członkowską o 25%.

Na prezesa zarządu Stow. wybrano przez akłamację ponownie inż. Edwarda Wagnera; na członków zarządu zapomocą głosowania tajnego wybrani zostali pp. K. Bajer, B. Kroh, O. Gross, K. Popielawski, E. Szenfeld, K. Perkowski, A. Goldrobel, E. Krasuski, Z. Zajączkowski, I. Steinhart i K. Rychter.

Do komisji biura pośrednictwa pracy, posad technicznych, rzemieślniczej, oraz uruchomienia przemysłu wybrano ponownie tych samych członków.

## KRONIKA.

— Bawełna dla Łodzi.

Jak objaśniono naszego korespondenta w apr. wydziale surowców w Warszawie — pierwszego transportu bawełny amerykańskiej w ilości 900 ton należy oczekiwać koło 7 p. m.

— Zapomoga dla „Kochanówki”.

— Ministerjum pracy i opieki społecznej wyznaczyło dla zakładu dla umysłowo i nerwowo chorych w Kochanówce jednorazową zapomogę w sumie 40,000 mk. Zasiłek ten umożliwi dalsze prowadzenie zakładu, którego egzystencja była zachwiana z powodu braku funduszy.

— Z kroniki towarzyskiej.

Dnia 24-go maja w kościele św. Trójcy ks. pastor Gundlach pobłogosławił związek małżeński p. poruczn. Gustawa Bauerfeinda z panną Marią Rychterówną, córką nieżyjącego już Jana Rychtera a bratanicą znanego w szerokich kołach tutejszego towarzystwa pułkownika Wacława Rychtera.

Na drogę życia zasyłamy młodej parze serdeczne „szczęść Boże”.

— „Walne” zebranie.

Wczoraj w lokalu Związków zawodowych, przy ul. Głównej 31, odbyło się walne posiedzenie stróżów, na które przybyła grupa agitatorów i podżegaczy. Bardzo gorącą dyskusję, zakończyła ogólna bijatyka. Połamano ławki, stoły. Przybyła policja i położyła kres „walnemu” zebraniu.

— Pod adresem magistratu.

Na ulicy św. Ludwika widnieją wszędzie tabliczki z napisami „Ul. św. Luizy”. Może by to napisać po polsku?

— Nowy strajk.

Na kolejkach dojazdowych pracownicy przedstawili nowe żądania — przyczem postawili termin ich spełnienia do dzisiaj, grożąc w razie przeciwnym strejkami.

Ponieważ zarząd zajmuje wobec nowych żądań oporne stanowisko — należy się spodziewać, iż koleje dojazdowe dzisiaj staną.

— Z giełdy warszawskiej.

W ubiegłą sobotę, skutkiem trwożliwych wiadomości z nad granicy niemieckiej zaznaczył się spadek krajowej waluty, który zwłaszcza zaznaczył się w mocnym usposobieniu na ruble oraz waluty koalicyjnej.

— Załatwienie zatargu służby folwarcz.

a) W powiecie brzezińskim i łaskim załatwiony został pomyślnie zatarg pomiędzy służbą folwarczną a właścicielami majątków ziemskich. Uwzględnione zostały w większej części żądania służby, która otrzymywać ma 600 mk. rocznej pensji, 15 centnarów ordynarji, 280 prętów ziemi i t. d.

## Z nad granicy niemieckiej.

Od polskiego wydziału do spraw wojskowych na ziemi Górny Śląsk otrzymujemy informacje następujące:

1) Dla niemieckiego „Grenzschutzu” na Górnym Śląsku nadsyłane są masowo ubrania cywilne, aby żołnierze, jako cywiliści, wystąpili zbrojnie przeciw polakom.

2) Związek niemiecki „Freie Vereinigung” organizuje bandy uzbrojone do niszczenia zakładów przemysłowych.

3) Prasa niemiecka zaleca, aby posłowie i tak zw. „Volkstraty” w prowincjach wschodnich Niemiec („Ostmark”) ukonstytuowały się jako „parlament wschodu”. Parlament ten ma ogłosić całe „Ostmarki”, a zatem Poznańskie, Prusy zachodnie i Górny Śląsk, jako samodzielne państwo i wojsko ma w strojach cywilnych stawiać opór polakom, mocarstwom ententy i pozornie także Berlinowi, który formalnie wyprze się solidarności z tym ruchem.

4) W pow. rybnickim na Górnym Śląsku zastrajkowały wszystkie kopalnie, żądając natychmiastowego wycofania „Grenzschutzu”. Lud polski rwie się do wolności.

5) Niemcy górnośląscy urządzili cały szereg obchodów narodowych. W Tarnowskich Górach po obchodzie zabito dwóch polaków. W Rybnickim zastrzelono 3 żandarmów niemieckich, których ludność nienawidziła. W Lipinach rozbili polacy pochod niemiecki. Dużo naszych ludzi wyjeżdża za granicę. W Miechowicach urządził „Grenzschutz”, uzbrojony od stóp do głów, festyn z tańcami. Broń jego, złożoną w pokoju obok sali tanecznej, rozkradziono doszczętnie.

6) Był we Wrocławiu i w Katowicach minister socjalistyczny Heine i konferował z działaczami politycznymi z czasów Wilhelma, przedstawicielami wielkiego przemysłu i przywódcami socjalizmu. Heine oświadczył publicznie, że rząd niemiecki utrzyma zbrojnie Górny Śląsk aż do pokoju. Z takim postawieniem kwestji możnaby się zgodzić, ale nastuwa się bardzo silne podejrzenie, że wyrazy: „aż do pokoju” są tylko wolną polityczną. Jenerał Hoeter ręczył przy tej okazji za wojsko niemieckie i oświadczył, że Górny Śląsk pozostanie przy Rzeszy niemieckiej.

## Na ziemiach Rzeczypospolitej.

### Odjazd premiera.

Warszawa, 25 maja. (PAT.) Wczoraj o g. 11 m. 15 wyjechał do Pragi i Paryża prezydent ministrów Paderewski. Oprócz tłumnie zgromadzonej publiczności, która mimo spóźnionej pory przybyła na dworzec, by entuzjastycznie zęgnąć przedstawiciela Rzeczypospolitej, udającego się na kongres, stawili się ambasadorowie państw sprzymierzonych i członkowie rządu polskiego. W imieniu Naczelnika państwa przybyli na stację adjutanci Kobalans i Michalski, którzy wręczyli pani Paderewskiej piękną wiązaną róż.

### Echa nadużyć w Piotrkowie.

Piotrków, 26 maja. (PAT.) W sprawie nadużyć, popełnionych w Piotrkowie oprócz dr. Bogdanowicza aresztowano także członka komisji, lekarza powiatowego Rosłana, który przyznał się do winy.

### Cena nafty spadnie!

Lwów, 25 maja (PAT.) W Borystawie do dyspozycji rządu polskiego jest 35.000 cystern ropy. Ukraińcy nie zdążyli spieniężyć ani 10-ej części produkcji ub. mies.

### Nowe amerykańskie T-wo.

Ljon, 25 maja (PAT.) Z Nowego-Jorku donoszą: „Kompanja amerykańska handlu zagranicznego” ustaliła wysokość swego kapitału na 20 milionów dolarów. Siedzibą jej będzie Konstantynopol, zaś oddziały posiadać ma w Smyrnie, Armenii, Syrii i na wybrzeżach morza Czarnego. Kompanja zajmować się ma eksportem towarów amerykańskich wzamian za produkty wymienionych krajów poza wypłatami gotówką. Będzie ona posiadała własne statki.

### Spóźniona skrucha.

Ljon, 25 maja (PAT.) Na ostatnim posiedzeniu berlińskiej rady robotniczej p. Müller oświadczył, że całkowita odpowiedzialność za wojnę spada na Niemcy. Oczywiście zgodnie ze stylem przyjętym w Niemczech oskarżał ententę o stosowanie środków represyjnych zbyt ostrych. Powiedział między innymi: „Tutaj przygotowują nową wojnę i starają się zrzucić odpowiedzial-

ność. Prowokowanie przeciwnika może doprowadzić jedynie do ostrzejszych warunków”. Prezydent Ferencbach utrzymywał, że na ententę spada w tym samym stopniu odpowiedzialność, co i na Niemcy.

### Wszędzie wolny handel — tylko nie u nas.

Paryż, 25 maja (PAT.) Rządy sprzymierzonych zajmowały się przywróceniem wolności handlu. Od początku lutego poczyniono szereg zarządzeń w tym kierunku. Tyczyły się one przede wszystkim wznowienia stosunków handlowych z tymi państwami sprzymierzonymi, z którymi komunikacja była przerwana z powodu wojny, a więc z Rumunją i Serbią oraz Polską.

### Granica Rumunji.

Ljon, 25 maja (PAT.) Rada „5-u” ustaliła w piątek granice Rumunji w banacie Temeszwaru i na Bukowinie.

## Potrzeba sił technicznych.

Naczelné dowództwo wojsk polskich ogłasza, że do służby wojskowej telegraficznej i telefonicznej może zostać przyjęta pewna ilość inżynierów techników, lub dawnych wojskowych fachowo wykształconych. Zgłoszenia należy przysyłać do naczelnego dowództwa, oddział III, plac Saski 7.

## Między czechami i morawianami.

„Morawsko sleski Dennik” przynosi znów znamieny artykuł wstępny, w którym redakcja zastanawia się nad konsekwencjami artykułu 83 konferencji pokojowej, określającego granice niemiecko-polskie i czeskie na Górnym Śląsku. Artykuł zaznacza, że szereg gmin morawskich dostały się tam do Polski, i że fakt ten przesądza rozwiązanie sprawy Śląska Cieszyńskiego, że zatem w rozciągłości linii granicznej czesko-polskiej odejście do Polski Bogumin i 10 sztybów w Karwinie i Orłowej, a więc cała linja kolejowa Bogumin—Jabłonków z Cieszynem—Karwiną i Orłową. Również najbliższe sąsiednie na zachód gminy Wierzbica, Rychwałd, Poręba, Głazy jako zabezpieczenie linii kolejowej. Zato gmina Cierlicka i Będowicka przypadną Czechom jako zapłata za morawskie gminy Górnego Śląska. Tak nas urządziła czeska dyplomacja wykrzykuje dziennik. Artykuł kończy się wezwaniem by nie wierzyć prasie czeskiej, która doniosła, że czesi otrzymują część powiatu Raciborskiego. To są słowa, a rzeczywistość jest inna. Artykuł wzywa wreszcie do protestu.

## Krem od swierzby „MUKUNA”

- 1) usuwa takową szybko i radykalnie w ciągu 5 dni;
- 2) nie zawiera części stałych;
- 3) przy wcieraniu całkowicie wchłania się w skórę;
- 4) posiada miły zapach.

Apteka Jana Werocego, Bednarska róg Furmańskiej 19  
Cena 7 mk. 50 fenig. adać wszędzie.  
Skład na Łódź: Lubczyński, Lutomińska 21. 240 19

## Krycie, reperacje i smołowanie Dachów papowych

wykonywa solidnie przedsiębiorstwo robót dekarских i asfaltowych

**Jan Maciński**  
Łódź, Senatorska № 18  
(dom własny).

772-17

## Poszukuje się DO SKLEPU

## wdowę lub pannę (chrześcijankę)

do lat 40, w roli sprzedawczyni i kasjerki, z kaucją 5000 marek na 8%. Honorarium początkowo 500 marek miesięcznie i procent od sprzedaży.

Oferty w „Rozwoju” pod lit. „L. H.” 950-1

## Drobne ogłoszenia:

### Knpno:

A.A.A.A. Kupuję garderobę, pianina, futra, bieliznę, dywany, kwity lombardowe, sprzęty domowe i piące dobre ceny. Proszę się przekonać. Wólczajska № 45 m. 6. 2762-4

A.A. Lombardowe kwity, garbany, brylanty, biżuterję kupuję. Płacę najwyższe ceny. Dzielna 1 m. 7, front i piętro. 2724-2

Czcionki stare, zużyte kupuję Administracja „Rozwoju”. 939-0

Każdą ilość beczek dębowych kupię. Hurtownia mleczarska, Konstantynowska 67. 2726-1

Kupię platformę małą na jedno konia. Orła 23 m. 20. 2708-1

Kupuję różne resztki piące naj- lepsze ceny. Kilińskiego 40 m. 10, II piętro front. 2652-8

### Sprzedaj:

A.A.A. Obrączki złote od 40 marek para, pierścionki, kolczyki duży wybór, gwarancja za złoto 56 próby, zegary ścienne, zegarki, najtaniej! Do w mieszkaniu prywatnym. Jan Placek, Brzezińska 10. 2512-2

A.A. Meble sprzedaje: szafy, łózka, kredensy, otomany, garnitur cały, lodownię oraz pianino. Piotrkowska 108. Przeżazięcki. 2566-1

A. Meble z kilku pokoi sprzedam tania. Karola 8-14, lewa oficyna i piętro. 2466-1

A. Zachodnia 68. Fabryka wag poleca wagi wozowe oraz dziesiętne i przyjmuje wszelkie w zakres tej specjalności wchodzące reperacje. 2545-3

Do sprzedania dom drewniany, ładny, 4 mieszkania, z placem zadrzewionym 25x250 łokci, w Zgierzu na przedmieściu Proboszczówka, za ogrodem miejskim, przy ulicy Przejazd № 3-584, za 8,000 marek. Dowiedzieć się w Łodzi, u L. Jaworskiego, Nawrot № 37 m. 2. 2628-1

Do sprzedania łózka jesionowe, szafa, stół rozsuwany, hamak elegancki i inne drobiazgi. Władzewska 109 m. 10, II piętro. 2767-1

Jest do oddania na własność sierotka, dziewczynka, lat 11. Wiadomość: Przejazd 51-7. 2761-1

Losy do 5 klasy są do nabycia w Administracji Rozwoju.

Kuźnica sprzedam. Szosa Pabjanicka № 80. 2744-2

Meble przedwojenne, sypialnia cytrynowa, 2 sypialnie amerykańskiej sosny, pokój stołowy dębowy, z powodu likwidacji, tania sprzedam. Rozwadowska 36, u stolarza. 2590-swp.pen4

Magiel do sprzedania. Ul. Warszawska № 11, wiadomość na miejscu. 2711-1

Meble nowe i używane sprzedam po cenach najniższych. Orła 23, stolarnia. 2527-9

Sprzedam drabinę malarską, kutą żelazem. Aleja Kościuszki 32, stróż wskazuje. 2754-2

Sprzedam 7 biurków używanych, szalkę do książek, 12 krzesel biurowych i maszyną do pisania «Remington» oraz różne meble. Anny № 1, F. Mikszewski. 2637-5

Sklep kolonialny sprzedam (o brót tygodniowy 3 tysiące marek) z powodu wyjazdu. Kilińskiego 78. 2585-2

Umeblowany pokój, z osobnym wejściem i elektrycznym oświetleniem, jest do wynajęcia. Główna 27 m. 53, W. Goblirsz. 2692-2

Urządzenia sklepowe, szafy szklane, do garderoby, z szufladami i bez szuflad, bufety z kontuarkami, lustra, manekiny, szyldy, etc. do sprzedania. Ulica Lipowa 83 (w pobliżu ul. Miłsza). 2745-p82

Zaraz do sprzedania urządzenie restauracyjne z koncesją lub bez. Cena przystępna. Wiadomość: Wólczajska 151 róg Anny, w restauracji. 2750-2

5-io konny motor sprzedam. Zgierska 74. 2741-2

2 magle do sprzedania. Wiadomość u Różyckiego, Ogrodowa 28 m. 18, sieni 5. 2747-1

2 maszyny pończosznice do sprzedania. Benedykta № 55 m. 1. 2714-1

### Różne:

Biurowiec lat 50, poszukuje pan- ny lub wdowy młodej, inteligentnej, z dobrej rodziny, z posagiem, w celu matrymonialnym. Rzecz traktuję serio. Dyskrecja zapewniona. Oferty składać w administracji Rozwoju pod „Biuro- wiec A. B.” 2763-2

Piromantka studowała w Pary- żu. Odgaduje: procesy, kradzieże, obroty handlowe, zdolności, choroby i miłość. Juljusza 13-48, prawa oficyna, II piętro. 2748-9

Inteligent, żonaty, chrześcijanin, o dobrym wyglądzie, w wieku lat 54, dobrze usytuowany, lecz nieszczęśliwy w małżeństwie, poszukuje towarzyszkę niedoli w celu wymiany myśli. Dyskrecja zapewniona. Łaskawe oferty uprasza się kierować: Poste restante: Łódź, dla okaziciela stumarkówki № 2101980. 2688-2

Kawaler lat 55, polak, zamężny, na dobrej posadzie, z braku znajomości pragnie poznać przystojną pannę lub wdówkę z posagiem do lat 50. Dyskrecja zapewniona. Łaskawe oferty do administracji Rozwoju dla „A. K. 20”. 2740-1

Młody, inteligentny handlowiec z odpowiadającym stanowiskiem, pragnie zapoznać młodą pannę z dobrej rodziny, w celu matrymonialnym. Oferty wraz z toto- grafją proszę składać w Rozwoju pod „M. B. 100.” Dyskrecja zapewniona. 2607-csn1

Mężczyzna dobrze obeznany z pracą w składzie aptecznym i w fabryce wód mineralnych, poszukuje takież pracy. Łaskawe zawiadomienia: Wodna 22, Borowski. 2759-1

Pensjonat w Podgębiniu, w lesie, blisko woda, 10 minut od kolejki, 10 i 15 mk. dziennie. Wiadomość: Andrzeja 4, Związek Nauczycielski, lub Staro-Cegielińska 66 m. 16, front. 2751-sp.wc8

Pokój kawalerski z oświetle- niem i osobnym wejściem do wynajęcia zaraz. Wiadomość w Rozwoju. 2157-0

Pragnę przyjąć zarząd domem i meldunków. Oferty w Rozwoju pod „Rządca”. 2749-2

Zaktad bednarski, egzystując od roku 1890, wykonywa obstar- anki i reperacje. Ul. Francisz- kańska Nr. 25. 5616-2

14,000 marek na 1 № hypo- teki do wypożyczenia. Adres: Zgierz, ul. Piątkowska 19, Zofja Michalkiewicz. 2745-2

### Zagubione dokumenty.

Tomasz Piotrowski zagubił le- gitymację stróżowską. 2702-2

Władysław Lewa zagubił pa- szport niemiecki wydany w Chojnach. 2701-2

Walenczak Anna zagubiła kartę węglową wyd. w Łodzi. 2650-1

Waliszewski Edward zagubił paszport tymczasowy wyd. w Łodzi i weksel na 50 rubli. 2660-1